

Lilla Barbara Paszkiewicz

W 40. ROCZNICĘ OBCHODÓW MILLENIUM CHRZTU POLSKI

Kościół katolicki w Polsce już od tysiąca lat odgrywa bardzo ważną rolę w życiu społeczeństwa polskiego. Szczególnie w okresach zagrożenia najazdem wroga, czy też w czasie niewoli, działania podejmowane przez Kościół stanowiły istotny element wsparcia nie tylko moralnego, duchowego, ale również materialnego. Najnowsza historia Polska zna wiele przykładów, które potwierdzają zaangażowanie duchowieństwa w ratowanie i wspieranie zagrożonego społeczeństwa.

Najbardziej destrukcyjny wpływ na naród polski wywarł niewątpliwie system totalitarny, który funkcjonował w Polsce przez pół wieku. Walka z komunistyczną ideologią rozpoczęła się już po 17 września 1939 r., kiedy to armia sowiecka zaatakowała ziemie wschodnie II RP. Okupant prowadził politykę zgodnie, z którą „religia i komunizm nie mogą istnieć obok siebie, ani w teorii, ani w praktyce”, a pojęcie Boga miało być „wykreślone jako przeżytek średniowiecza i narzędzie hamowania rozwoju mas”¹.

Sowieci od pierwszych dni wojny realizowali swoją strategię walki z Kościołem. Biskupów wraz z kuriami wyrzucano z budynków, upaństwowiono kościelną własność. Z klasztorów wypędzono zakonników i zakonnice, zmuszając ich do noszenia świeckich ubiorów. Ze

¹ W. BERNACKI [i in.], *Komunizm w Polsce. Zdrada. Zbrodnia. Zakłamanie. Zniewolenie*. Kraków 2006 s. 99. Zob. też M. S. KOROWICZ. *W Polsce pod sowieckim jarzmem*. Londyn 1955; V. MICHEL. *Kościół katolicki a totalitaryzm*. Warszawa 1995.

wszystkich szkół usunięto naukę religii. W przejętych od Kościoła budynkach urządzono stajnie, magazyny, kluby, kina, koszary. Rozwiązano także kościelne organizacje i instytucje, takie jak: ochronki, szpitale, domy opieki. Działalność duszpasterską odgraniczono do kościołów, choć i tam wprowadzono liczne przeszkody. Sowieci powszechnie stosowali represje wobec duchowieństwa oraz wiernych². Mimo olbrzymich strat zarówno pod okupacją sowiecką, jak i niemiecką, autorytet i prestiż społeczny Kościoła ciągle wzrastał i po II wojnie światowej był on główną siłą polityczną. „Kościół katolicki, ze względu na swoją powszechność i uznanie autorytetu papieskiego, ulokowanego poza zasięgiem władzy komunistycznej, stwarzał polityce władz komunistycznych większe przeszkody niż Kościoły prawosławne czy protestanckie. Kościół katolicki w Polsce było szczególnie trudno opanować i podporządkować, trudno było zepchnąć na margines i ograniczyć”³.

Komuniści, którzy po II wojnie światowej bezprawnie przejmowali władzę w Polsce i stanowili zdecydowaną mniejszość w społeczeństwie, zdawali sobie sprawę z ogromnego znaczenia Kościoła w życiu Polaków. Z tego właśnie względu w początkowym okresie nie utrudniali nadmiernie działań Kościoła zmierzających do jak najszybszego rozpoczęcia pracy duszpasterskiej i wychowawczej. W celu uzyskania poparcia społecznego, komuniści starali się utrzymać propagandę wolności religijnej i współpracy nowych władz z Kościołem. Zezwalali na działalność instytucji katolickich i stowarzyszeń, druk prasy katolickiej, w tym krakowskiego „Tygodnika Powszechnego” i „Tygodnika Warszawskiego”⁴.

W rzeczywistości już od końca 1944 r. komuniści podjęli działania zmierzające do minimalizowania wpływów religii na życie społeczne. Od początku budowy struktur aparatu bezpieczeństwa istniała w nim komórka do rozpracowywania przede wszystkim Kościoła katolickiego. W grudniu 1944 r. szefem pionu do walki z Kościołem w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego została Julia Brystyngier „krwawa

² BIERNACKI. *Komunizm w Polsce*. s. 99-100. Straty wojenne wśród duchowieństwa wynosiły 18 % ofiar wśród księży (2801) w tym sześciu biskupów.

³ J. KARPIŃSKI. *Wykres gorączki. Polska pod rządami komunistycznymi*. Lublin 2001 s. 329.

⁴ Szerzej zob. J. STEFANIAK. *Polityka władz państwowych PRL wobec prasy katolickiej w latach 1945-1953*. Lublin 1998.

Luna”, przedwojenna komunistka, działaczka Związku Patriotów Polskich i PPR, czołowy ideolog walki z religią. Sekcją kierowała do listopada 1956 r.

W miarę wzmocnienia swojej władzy, po sfałszowaniu wyborów do sejmu w styczniu 1947 r. oraz rozbięciu legalnej (PSL), a także nielegalnej opozycji, komuniści przystąpili do zwalczania Kościoła – instytucji, która opierała się na zasadach wrogich ustrojowi komunistycznemu. Od 1948 r. rozpoczął się okres otwartej konfrontacji z Kościołem. Władze podjęły działania zmierzające do pełnego podporządkowania Episkopatu i zmuszenia wyższego duchowieństwa do tego, aby uznało nowy ustrój „Polski Ludowej”⁵.

Rok 1953 przyniósł apogeum walki z Kościołem w Polsce. Zmiany, jakie zostały wprowadzone w MBP, miały służyć przede wszystkim wzmocnieniu struktur rozpracowujących duchowieństwo. Na miejsce V Departamentu utworzono XI Departament na czele z pułkownikiem KGB Stanisławem Więckowskim⁶. Głównym celem działalności bezpieki była walka z Kościołem, która polegała między innymi na ograniczeniu, a następnie likwidacji wpływu duchowieństwa na społeczeństwo. Komuniści starali się zrealizować swój cel poprzez stopniowe dzielenie i rozwarstwianie struktur Kościoła. Władza komunistyczna bardzo często stosowała przemoc wobec duchowieństwa, ale także podejmowała działania zmierzające do pozyskania księży przychylnych władzy komunistycznej (tzw. „księży patriotów”)⁷. Przy

⁵ Plan walki z Kościołem przedstawił Jakub Berman w czasie rozmowy z ambasadorem ZSRR w Warszawie Lebediewem w marcu 1949 r.: „przeszliśmy do natarcia i przy tym otwarciu. Obecnie będziemy aktywnie kontynuować tę linię, a następnie przystąpimy do innych działań (o charakterze administracyjnym, finansowym i innym), ograniczając ponad miarę rozzuchwalonych ludzi Kościoła. Chcemy doprowadzić do rozwarstwienia wśród duchowieństwa i wśród wierzących”, cyt. za: STEFANIAK. *Polityka władz*. s. 242; szerzej na temat polityki władz komunistycznych wobec Kościoła zob. np. H. DOMIŃCZUK. *Organy Bezpieczeństwa w PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*. Warszawa 2000; A. DUDEK. *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*. Kraków 1995; A. MICEWSKI. *Kościół – państwo 1945-1989*. Warszawa 1994; J. ŻARYN. *Kościół a władza w Polsce*. Warszawa 1997; T. WYRWA. *Kościół i państwo w pierwszym dziesięcioleciu PRL (na podstawie raportów dyplomatów francuskich)*. „Zeszyty Historyczne” 1987 z. 82.

⁶ B. FIJAŁKOWSKA. *Partia wobec religii i Kościoła w PRL. T. 1: 1944-1955*. Olsztyn 1999 s. 34.

⁷ Szerzej na temat „księży patriotów” zob. B. BANKOWICZ. *Ruch księży patriotów 1949-1955, czyli „koń trojański” w polskim Kościele katolickim*. W: B. Bankowicz, A. Dudek. *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*. Kraków 1996.

pomocy szantażu i zastraszania, werbowano agentów wśród księży, zakonników i zakonnice⁸.

Dotychczasowa strategia ustępstw stosowana przez władze kościelne nie dawała niestety jakichkolwiek gwarancji przetrwania w nowym, obcym systemie. Chcąc powstrzymać dalsze represje wobec Kościoła oraz zaprotestować przeciwko łamaniu wszelkich demokratycznych praw i zasad, Episkopat wydał memoriał *Non possumus*. Stał się on dla komunistów pretekstem do podjęcia kolejnych aktów przemocy. Zostały one skierowane głównie przeciwko Prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Zwierzchnik Kościoła w Polsce odrzucił żądania władz komunistycznych, które nalegały aby Prymas potępił działania oskarżonego biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka⁹. Wydarzenia te stały się bezpośrednią przyczyną aresztowania Prymasa w dniu 25 września 1953 r. Uwięzienie abpa Stefana Wyszyńskiego odbiło się szerokim echem w całym świecie. Papież rzucił klątwę na wszystkich odpowiedzialnych za aresztowanie Prymasa¹⁰.

Postawa Prymasa przyniosła pełną aprobatę i uznanie w społeczeństwie, a także wzmocniła jego autorytet. Ks. Stefan Wyszyński podczas odosobnienia w klasztorze, w Prudniku Śląskim swoją postawę określił następującymi słowami: „Gdybym miał nadzieję odzyskania wolności za cenę najdrobniejszego upokorzenia Kościoła, wybrałbym doznogą niewolę”¹¹.

⁸ Proceder szantażu stosowali komuniści szczególnie wobec księży zwolnionych z nazistowskich więzień i sowieckich łagrów. Byli oni bowiem na skutek traumatycznych przeżyć szczególnie podatni na wszelkie formy zastraszania. Przykłady zwerbowanych w ten sposób agentów podaje M. LASOTA, *Donos na Wojtyłę*. Kraków 2006 s. 41-44.

⁹ Bp C. Kaczmarek został skazany w pokazowym procesie w dniu 22 września 1953 roku na 12 lat więzienia. Szerzej zob. P. KADZIELA, *Kościół a państwo w Polsce 1945-1965*. Wrocław 1990 s. 46.

¹⁰ Prymas Stefan Wyszyński więziony był kolejno w klasztorach w Rywałdzie, w Stoczku Warmińskim, Prudniku Śląskim i w Komańczy. Szerzej zob. A. MICEWSKI, *Kardynał Wyszyński – Prymas i mąż stanu*. Paryż 1982; P. RAJNA, *Kardynał Wyszyński*. T. I-VII. Warszawa 1993-2000; S. WYSZYŃSKI, *Zapiski więziennicze*. Paryż 1982.

¹¹ WYSZYŃSKI, *Zapiski więziennicze*. s. 186; Podczas odosobnienia Prymasa w Stoczku Warmińskim i Prudniku Śląskim Prymas był inwigilowany przez siostrę zakonną Marię Leonię Graczyk, którą bezpieka zmusiła do współpracy nadając jej kryptonim „Ptaszyńska”. Z notatki zapisanej przez zakonnice w dniu 19 lutego 1955 roku wynika, iż za donosy na Prymasa pobierała ona wynagrodzenie. Szerzej zob. M. ROMANIUK (oprac.), *Kryptonim „Ptaszyńska” (Donosy na Prymasa)*. Londyn 1993.

Uwolnienie Prymasa miało związek ze zmianami politycznymi, jakie zaszły w 1956 r. przede wszystkim w ZSRR, a także w pozostałych krajach satelickich. XX Zjazd KPZR oraz wygłoszony podczas jego obrad tajny referat N. Chruszczowa, w którym ujawnił i potępił zbrodnie Stalina, wpłynął na tempo zmian jakie zaszły w całej Europie Środkowo-Wschodniej. W Polsce i na Węgrzech na skutek niezadowolenia społecznego i kryzysu gospodarczego doszło do krwawych zamieszek. Demonstranci skandowali nie tylko hasła: „pracy i chleba”, ale również: „wolności”, „precz z Ruskimi”.

Zarówno śmierć B. Bieruta, jak i wypadki czerwcowe w Poznaniu przyspieszyły tempo przemian, jakie nastąpiły w Polsce po VIII plenum KC PZPR (19-21 październik 1956 r.). Przejęcie władzy przez Władysława Gomułkę spowodowało chwilową „odwilż”, która zapowiadała przeprowadzenie istotnych zmian w państwie. Złagodzone początkowo m.in. politykę rządu wobec Kościoła katolickiego, o czym świadczy chociażby uwolnienie Prymasa Wyszyńskiego i sześciu biskupów. Nie doszło jednak do formalnego uznania osobowości prawnej Kościoła, nie uregulowano stosunków z Watykanem, a możliwości zakładania i działania stowarzyszeń wyznaniowych nadal było ograniczone. 8 grudnia 1956 r. podpisano między rządem a władzami Kościoła tzw. „małe porozumienie”, które zapowiadało uchylenie dekretu z lutego 1953 r. o obsadzaniu stanowisk duchownych. Uzgodniono również zasady przywrócenia religii do szkół, opieki religijnej w szpitalach i w więzieniach. Zdecydowano również o powrocie wysiedlonych księży, zakonnic i biskupów, włącznie z administracjami na Ziemiach Zachodnich.

Przełom październikowy przyniósł więc wyraźne odprężenie w stosunkach Kościół – państwo. Na skutek doświadczeń okresu stalinowskiego bardzo wzrósł autorytet Kościoła, który prowadził walkę o tożsamość duchową i narodową społeczeństwa. Działania te miały zostać wzmocnione poprzez przygotowania do obchodów Millenium Chrztu Polski. Zamyśl nadania szczególnego znaczenia tym obchodom powstał tuż po wojnie w 1946 r., kiedy to na łamach historycznego pisma „Nasza Przeszłość” pojawiły się publikacje, które miały ożywić w narodzie polskim pamięć o przełomowych wydarzeniach z przeszłości, z których przyjęcie chrześcijaństwa w 966 r. było bezspornie przełomowym w dziejach Polski.

Obchody millenijne zainicjował Prymas Wyszyński 26 sierpnia 1956 r. (jeszcze podczas internowania w Komańczy). 3 maja 1957 r. ogłosił na Jasnej Górze Wielką Nowennę Tysiąclecia, która obejmowała lata 1957-1965. Prymas w obecności miliona pielgrzymów zło-

zył Śluby Narodu powierzając go opiece Matki Bożej¹². Treść Nowenny stanowiła wielki program odnowy moralnej narodu, który miał być realizowany we wszystkich parafiach.

Partia komunistyczna nie chcąc pozostawić inicjatywy obchodów milenijnych Kościołowi i Episkopatowi Polski, stworzyła w 1958 r. własny centralny komitet obchodów tysiąclecia państwowości polskiej. „Komuniści włączyli zgodnie polskie millenium w ramy ideologii komunistycznej, polskiemu wrogiej i nienawistnej”¹³. W lutym 1958 r. oficjalny program proklamował Sejm. Główne uroczystości państwowe miały się odbyć 1 maja i 22 lipca 1966 r.

Komuniści zaktywizowali swoje działania zmierzające do konfrontacji z Kościołem. Biuro Polityczne KC PZPR zaleciło, aby w „akcji antyklerykalnej zmobilizować cały aparat partyjny, organizacje partyjne, aparat państwowy i organizacje społeczne. Były to niezbędne działania zmierzające do przeciwstawienia się szeroko zakrojonej akcji przez kler”¹⁴. Szczególną rolę w tym przedsięwzięciu odegrał przywódca komunistów W. Gomułka – I sekretarz KC PZPR, którego „drażniły ludowe i masowe formy religijności. Widział w nich podważenie ideowego przywództwa partii w społeczeństwie”¹⁵.

Zdecydowane ataki na Kościół rozpoczęły się już od marca 1959 r., kiedy to na zjeździe PZPR W. Gomułka oficjalnie wypowiedział wojnę Kościołowi, stwierdzając między innymi, iż „Partia nasza przeciwstawia się wszelkim próbom rozpalania fanatyzmu religijnego”. Efektem tej zapowiedzi były represje skierowane przeciwko duchowieństwu, które otoczone zostało siecią szpicli, szantażu, gróźb i tysiący innych sposobów, które miały sparaliżować działania Kościoła¹⁶. Działania te zostały połączone z nałożeniem na instytucje kościelne nowych dra-

¹² *Millenium – ale czyje?* „Jutro Polski” (Londyn, 15 V 1963) s. 1. Zob. *Cud pod Jasną Górą. 50-lecie Ślubów Narodu*. „Tygodnik Powszechny” (15 X 2006).

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ BERNACKI. *Komunizm w Polsce*. s. 272.

¹⁵ MICEWSKI. *Kościół – Państwo*. s. 42.

¹⁶ Do działań tych został powołany Wydział V Departamentu III, który wchodził w skład zreformowanego w grudniu 1956 roku aparatu bezpieczeństwa. Utworzono wówczas Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które obejmowało Służbę Bezpieczeństwa, Milicję Obywatelską, Wojska Ochrony Pogranicza, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego i inne jednostki. Największe zmiany dotyczyły SB, którą utworzono na miejsce UB. Zmniejszono liczbę departamentów – z jedenastu do trzech: wywiad, kontrwywiad i walka z działalnością antypaństwową w kraju.

końskich obciążeń podatkowych¹⁷, których zapłacenie wymagałoby w ogóle sprzedania opodatkowanych obiektów. Komuniści wysunęli propozycję przejęcia kościołów przez państwo i wydzierżawienia ich księżom, „stawiając pewne wymagania”¹⁸. Po jej odrzuceniu przez władze Kościoła, reżim komunistyczny konsekwentnie nie zezwalał na budowę nowych świątyń. Na Ziemiach Odzyskanych konfiskowano kolejne obiekty kościelne. Służby bezpieczeństwa nagminnie rozpędzały procesje, prowokowały zajścia, groziły wiernym uczestniczącym w uroczystościach religijnych. Władze komunistyczne usunęły krzyże z miejsc publicznych oraz religię ze szkół (15 VII 1961 r.). Szykanowano katolickie dzieci, wykorzystując przy tym nałożony na duchownych obowiązek meldowania nazwisk uczniów, którzy uczęszczali na lekcje religii.

W celu prowadzenia bardziej efektywnej walki z Kościołem powołano w MSW (w tajemnicy) IV Departament. Jego dyrektor – płk. J. Morawski wprowadził między innymi następujące nakazy:

- „1. Wykorzystanie wewnętrznych rozdźwięków dla dalszego osłabienia Kościoła i jego działalności.
2. Sieć tajnych współpracowników w parafiach należy wykorzystać do hamowania i osłabiania realizacji zaleceń kurii.
3. Przystąpić do organizowania w parafiach sieci kontaktów obywatelskich, nie rejestrowanych jako sieć tajna (...). Winni to być nauczyciele, służba agronomiczna, medyczna, sklepowi, pocztowcy itp.”¹⁹

Wobec tych instrukcji Episkopat Polski złożył protest w postaci memoriału, który został przekazany premierowi J. Cyrankiewiczowi. Władze Kościoła pisały w nim między innymi, iż „MO zamiast zajmować się wykrywaniem przestępstw, zajmuje się śledzeniem, szpiegowaniem i represjami przeciwko Kościołowi katolickiemu w Polsce”²⁰. Jednocześnie w proteście Episkopat podkreślił, iż wszechwładna cenzura uniemożliwia Kościołowi obronę swojego stanowiska oraz prostowanie oszczerstw i kłamstw.

¹⁷ Uchwalono ustawę podatkową z dnia 25 lutego 1959 r., która wbrew umowie Episkopatu z reżimem z 6 grudnia 1956 r. podciągała parafie i stowarzyszenia katolickie pod przedsiębiorstwa prywatne (zgodnie z umową z 1956 roku były one określane jako społeczne).

¹⁸ K. W. *Rozzuchwalilo sie bezbożnictwo*. „Jutro Polski” (Londyn, 29 VII 1962) s. 1.

¹⁹ *Episkopat potępia bezpiekę*. „Jutro Polski” (11 X 1964) s. 4.

²⁰ *Ibidem*. Bezpieka zajmowała się np. przesłuchiowaniem uczestników pielgrzymek na Jasną Górę.

Komuniści w szczególny sposób atakowali Prymasa Wyszyńskiego, któremu zarzucano postawę agresywną i nieprzejednaną. „Szeptana propaganda przedstawiała Prymasa jako bigota, otoczonego dewotkami, który przywiązuje nadmierne znaczenie dla Kultu Maryjnego, zewnętrznej obrzędowości i manifestacji religijnych”²¹. Komuniści twierdzili, iż „Wyszyński jest dewotą i autokratą, który narzuca swoją wolę innym”²².

Ataki na Kościół i Prymasa nasiliły się podczas obrad II Soboru Watykańskiego otwartego 11 października 1962 r. przez papieża Jana XXIII, a zamkniętego 8 grudnia 1965 r. przez Pawła VI. W pierwszej sesji Soboru (11 X-8 XII 1962 r.) uczestniczyło 25 biskupów z Polski. Papież powołał kardynała Stefana Wyszyńskiego do 12-osobowego Prezydium Soboru. Niespotykanym, jak na ówczesne czasy, wydarzeniem była godzinna audiencja biskupów polskich u Ojca Świętego, która odbyła się 8 października 1962 r. Papież Jan XXIII w rozmowie z polskimi hierarchami poruszył m.in. problem Ziemi Zachodnich, które Polska odzyskała po wielu wiekach. Taka postawa Watykanu przeczyła kłamliwej propagandzie komunistycznej o rzekomym popieraniu przez Stolicę Apostolską niemieckich roszczeń odwetowych i rewizjonistycznych.

Ataki na Kościół zaostriżyły się jesienią 1965 r., kiedy to na zakończenie Soboru Watykańskiego II biskupi polscy w związku ze zbliżającymi się obchodami tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce, wysłali 56 listów do episkopatów katolickich na całym świecie. W listach tych zapraszali katolików na uroczystości millenijne do Polski oraz przedstawiali bogatą tradycję chrześcijaństwa, jednoczącą naród polski ze światową rodziną katolicką. Wśród tych listów było też zaproszenie w formie „Orędzia” do biskupów niemieckich. Dokonano w nim przeglądu wzajemnych stosunków polsko-niemieckich w ciągu 1000-lecia²³.

Na uwagę zasługuje mało dziś znana reakcja Episkopatu niemieckiego na tekst orędzia jeszcze przed jego opublikowaniem. Kardynał Dödfner w rozmowie z Prymasem Wyszyńskim stwierdził, iż „list polskiego Episkopatu jest nabrzmiały treścią historyczną (...). My

²¹ J. NOWAK. *Strategia Prymasa*. „Jutro Polski” (20 II 1966) s. 1.

²² *Ibidem*.

²³ Autorem i inicjatorem listu był arcybiskup wrocławski Bolesław Kominek. List był konsultowany z polskimi i niemieckimi biskupami oraz niemieckimi intelektualistami.

Niemcy, jesteście wychowani w historycznej szkole dworskiej. U nas od wieków pisze się historię pod kątem politycznym, a nie naukowym. Dlatego też możecie mówić najsłuszniejsze rzeczy, ale to nas nie przekonuje. Natomiast, jeżeli chcecie nas przekonać, to wysuwajcie dwa argumenty. Pierwszy argument, że Polska doznała od Niemiec krzywdy i to straszliwej (...). A drugi argument, który na nas działa, to problem waszego «być, albo nie być» jako państwa²⁴.

Biskupi polscy uznali jednak, że treści historyczne w „Orędziu” są niezbędne dla rzetelnego przedstawienia polskich intencji wobec niemieckich chrześcijan. We fragmencie listu wspomniany był okres okupacji hitlerowskiej, o którym polscy biskupi pisali: „nie chcemy wylizywać wszystkiego, aby na nowo nie rozrywać niezabliźnionych jeszcze ran. Jeśli przypominamy tę straszliwą polską noc, to jedynie po to, aby nas dziś łatwiej było zrozumieć, nas samych, nasz sposób dzisiejszego myślenia (...). Staramy się zapomnieć. Mamy nadzieję, że czas – ten wielki Boski Kairos – pozwoli zagoić duchowe rany²⁵”.

W liście biskupi polscy przypomnieli fakt, iż miliony Niemców cierpiało na skutek powojennych wysiedleń. Stwierdzili również, iż skutkiem wojny jest granica na Odrze i Nysie Łużyckiej. Najślynniejsze zdanie listu, które wywołało falę krytyki ze strony komunistów brzmiało: „W tym jak najbardziej chrześcijańskim, ale i bardzo ludzkim duchu wyciągamy do Was, siedzących tu na ławach kończącego się Soboru, nasze ręce oraz udzielamy wybaczenia i prosimy o nie²⁶”.

Odpowiedź na „Orędzie” podpisało 41 biskupów z RFN i NRD. Przyjęli oni jednocześnie zaproszenie na polskie uroczystości, unikając przy tym jasnego określenia stanowiska w kwestii granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

List polskich biskupów bardzo negatywnie oceniały polskie władze. KC PZPR uznał, że biskupi sfalszowali historię, a „Orędzie” służyło interesom niemieckim, zaś jego sygnatariusze dopuścili się zdrady. Władze uważały za niedopuszczalne wypowiedzianie się biskupów w sprawach dotyczących całości społeczeństwa polskiego i rozpiętały kampanię propagandową przeciwko autorom listu. Publikowano artykuły w prasie, broszury, książki, ulotki. Zorganizowano masową akcję odczytów i wieców protestacyjnych w zakładach pracy.

²⁴ P. RAINA. *Kardynał Wyszyński. Orędzie Biskupów i reakcja władz*. Warszawa 1995 s. 11.

²⁵ P. RAINA. *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*. T. 2: *Lata 1960-1974*. Poznań 1995 s. 360.

²⁶ *Ibidem*.

Jeden z takich protestów robotniczych został zamieszczony w krakowskim „Dzienniku Polskim”. Był to list pracowników zakładów siodowych „Solvay”, w których podczas wojny pracował Karol Wojtyła. To właśnie arcybiskup krakowski Karol Wojtyła wystosował list otwarty do protestujących robotników, w którym wyjaśniał treść „Orędzia” do biskupów niemieckich²⁷. Arcybiskup stwierdził między innymi, iż „Biskupi polscy w swoim liście zawarli przede wszystkim długie i dobitne zestawienie krzywd, jakich doznał nasz Naród od Niemców na przestrzeni dziejów, a zwłaszcza w niedawnym okresie straszliwej okupacji. Zaś niemieccy biskupi w całej rozciągłości przyjmują to oskarżenie, prosząc naprzód samego Boga, a później nas o przebaczenie win swego narodu (...)”. Dalej abp K. Wojtyła wyjaśniał, iż „Biskupi polscy stwierdzili w swoim liście prawa narodu polskiego do Ziem Zachodnich z granicą na Odrze i Nysie Łużyckiej z całą stanowczością. Biskupi polscy przemówili językiem ewangelicznym – językiem Jana XXIII i Soboru – językiem pojednania. Biskupi niemieccy odpowiedzieli językiem dyplomatycznym, a nacjonalistyczna prasa niemiecka «doszczętnie zmaćla» tu obraz (akt religijnej natury stał się dla nich orężem walki politycznej)”²⁸.

Sprawa listu biskupów polskich wpisała się również w nasilający się w połowie lat sześćdziesiątych konflikt między władzami PRL a Kościołem. Komuniści wykorzystali sprawę „Orędzia” do dezawuowania obrazu Kościoła w oczach społeczeństwa²⁹. Wbrew oczekiwaniom władz cała kampania propagandowa rozpetana wokół „Orę-

²⁷ Największą determinacją w obronie „Orędzia” wykazał się kardynał Wyszyński. Wygłosił on kilka kazań, w których odpierał zarzuty władz argumentując, że biskupi polscy jako wolni ludzie mają prawo wysyłać listy i zapraszać do kraju kogo tylko chcą, nie powiadamiając władz państwowych. Szerzej na ten temat zob. P. MADAJCZYK. *Na drodze do pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich w 1965 roku*. Warszawa 1994 s. 135; P. MADAJCZYK. *Przebaczamy i prosimy o przebaczenie...* „Więź” 33:1990 nr 9 s. 119.

²⁸ *Komentarz arcybiskupa K. Wojtyły*. „Jutro Polski” (5 III 1966) s. 1; *List otwarty do abpa K. Wojtyły z 22 XII 1965 i jego odpowiedź 24 XII 1965 roku*. W: J. SZCZYPKA. *Jan Paweł II. Rodowód*. Warszawa 1989 s. 238-241.

²⁹ Szerzej na temat akcji propagandowej władz wobec „Orędzia” zob. np. W. GOMULKA. *Przemówienia. Lipiec 1964 – grudzień 1966*. Warszawa 1967 s. 397-407; A. HLEBOWICZ. *Kościół Odrodzony. Katolicyzm w państwie sowieckim 1944-1992*. Gdańsk 1993; S. KISIELEWSKI. *Stosunki Kościół – Państwo w PRL*. „Zeszyty Historyczne” (Paryż 1979) z. 49 s. 3-23; A. MICEWSKI. *Katolicy w potrzasku. Wspomnienia z peryferii polityki*. Warszawa 1993.

dzia” nie osłabiła ogromnego poparcia społecznego dla kierownictwa polskiego Kościoła. Komuniści popełnili elementarne błędy w walce przeciw uroczystościom milenijnym. Według Marka Lasoty pierwszy z nich polegał na tym, iż władze rozpoczynając akcję propagandową przeciwko „Orędziu” biskupów polskich do niemieckich, spowodowali, że ci, którzy „ulegli propagandowemu jazgotowi i mieli wątpliwości co do samego „Orędzia”, szybko wyzbyli się zastrzeżeń”³⁰.

Kolejnym błędem komunistów była odmowa przyjazdu do Polski papieża Pawła VI. Zdaniem M. Lasoty „okazała się ona polityczne bezsensowna, gdyż papieską wizytę W. Gomułka mógł zdyskontować i wykorzystać do osłabienia znienawidzonego Wyszyńskiego”³¹. Wobec odmowy przyjazdu Ojca Świętego na obchody millenijne, Paweł VI mianował na ten okres legatem papieskim Prymasa Kardynała Wyszyńskiego. Było to wyrazem szczególnego wyróżnienia, a także poparcia Ojca Świętego dla atakowanego ostro przez władzę zwierzchnika Kościoła w Polsce. Dzięki temu pozycja Prymasa wzmocniła się nie tylko w sferze religijnej, ale i politycznej. Było to niezwykle ważne w chwilach, kiedy komuniści angażowali cały swój potencjał i siły do walki z Kościołem i uroczystościami religijnymi, które organizował w ramach obchodów milenijnych.

Uroczystości te stanowiły ogromne wyzwanie przede wszystkim dla sił bezpieczeństwa. Dla przykładu, w nadzorowaniu obchodów kościelnych w Poznaniu w dniach 16-17 kwietnia 1966 r. uczestniczyło łącznie 3139 funkcjonariuszy MO i SB oraz członków ORMO i aktywu partyjnego³². Nad opracowaniem strategii postępowania w czasie obchodów milenijnych pracowały potężne sztaby zarówno aktywu partyjnego jak i służb bezpieczeństwa. W ujawnionych po 40. latach dokumentach SB można zapoznać się ze szczegółowymi instrukcjami,³³ w których szczególną uwagę zwracano na „potrzebę zorganizowanego przeciwdziałania poczynaniom kleru w oparciu o jak najszerszą bazę społeczną z uwzględnieniem następujących kierunków:

³⁰ LASOTA. *Donos na Wojtyłę*. s. 177.

³¹ *Ibidem*.

³² A. DUDEK, R. GRYZ. *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*. Kraków 2006 s. 234.

³³ Szczegółową 20-sto stronicową strategię postępowania aktywu w okresie poprzedzającym obchody i podczas uroczystości millenijnych w mieście opracował np. krakowski KW PZPR. Plan operacyjno-organizacyjny zawierał szczegółowy plan uroczystości kościelnych.

1. Zorganizowania szerokiego frontu propagandowego celem spopularyzowania postępowych tradycji państwa polskiego oraz funkcji Kościoła w okresie tysiąclecia.
2. Demaskowanie przejawów nietolerancji i naruszania norm społecznego współżycia w trakcie praktycznej realizacji założeń programowych milenium.
3. Stosowanie sankcji administracyjnych w zależności od potrzeb i możliwości³⁴.

Służby bezpieczeństwa i aktywiści PZPR zwracali szczególną uwagę na wszelkie formy propagandowe, angażujące instytucje kulturalno-oświatowe, Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli oraz inne podobne instytucje i organizacje.

Władze komunistyczne zaostrzyły kontrolę prasy katolickiej i publikacji. Ingerencje cenzury dotyczyły szczególnie zagadnień związanych z programem milenijnym. SB wykorzystowało swoje wyspecjalizowane struktury (działające w ramach IV Wydziału) w celu stosowania manipulacji instytucjami uznanymi za wrogów systemu. Bezpieka nie zamierzała się cofnąć nawet przed prowokacjami, których ofiarami mogli być przypadkowi świadkowie.

Z dokumentów krakowskiego IPN wynika, iż kilkanaście kościołów było inwigilowanych, a każdy z biskupów uczestniczących w obchodach milenijnych w Krakowie miał swojego esbeckiego opiekuna, który sporządzał stenogram jego wypowiedzi. Bezpośrednią i ciągłą obserwacją objęto kardynała Wyszyńskiego, arcybiskupa Kominka oraz biskupa Pękałę.

Mimo tych zabiegów władze komunistycznie nie były w stanie ograniczyć frekwencję wiernych podczas uroczystości, ani też zmniejszyć ich zaangażowania w przebieg obchodów, które rozpoczęły się 9 kwietnia 1966 r. w Gnieźnie – miejscu, gdzie 1000 lat temu książę Polski Mieszko przyjął chrzest. W Wielką Niedzielę odprawiona została uroczysta Msza św., podczas której nastąpiło przyjęcie „wędrującego” obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Szczególny wymiar miały wydarzenia, które odbyły się w dniu 14 kwietnia. Na uroczystym *Te Deum* narodu procesyjnie wprowadzono kardynała Stefana Wyszyńskiego do katedry, w której wyświęcił nowych kapłanów archidiecezji. W zamknięciu obchodów gnieźnieńskich uczestniczyli wszyscy biskupi polscy. W tym samym czasie na Rynku miasta (ów-

³⁴ LASOTA. *Donos na Wojtyłę*, s. 156.

czesny plac Bohaterów Stalingradu) rozpoczął się wiec ludności, na którym miał przemawiać M. Spychalski. Milicja i SB skutecznie uniemożliwiła uczestnikom wiecu przejście na plac katedralny, gdzie żegnano Prymasa i biskupów³⁵. Jest to jeden z wielu „przypadków”, które wystąpiły podczas obchodów milenijnych w Polsce, kiedy to konkurencyjne uroczystości władz komunistycznych miały odciągnąć wiernych od odbywających się równolegle uroczystości kościelnych.

Równie szczególny wymiar miały obchody milenijne w Częstochowie trwające od 2 do 4 maja. Dzięki działaniom biskupa częstochowskiego Bareły, miały one spokojny przebieg. W okresie bezpośrednio poprzedzającym częstochowskie uroczystości służba bezpieczeństwa oraz MO podjęły działania zmierzające do uniemożliwienia pielgrzymom udziału w obchodach milenijnych. Drogą operacyjną ustalano nazwiska osób, które planowały wyjazd do Częstochowy, zatrzymywano pojazdy, zawracano je z drogi (zwłaszcza, gdy już zbliżali się do celu podróży – Jasnej Góry). Władze zredukowały liczbę miejsc w pociągach i dokonywały długich postojów na stacjach kolejowych.

O rozmiarach tej akcji stanowią siły SB zmobilizowane do inwigilacji uroczystości w Częstochowie. Zaangażowano około 220 oficerów SB, 20 samochodów, 36 aparatów fotograficznych, 26 magnetofonów, lornetki, lunety, aparaturę do podsłuchu telefonów i pomieszczeń. Ponadto zwerbowano 72 tajnych współpracowników, którzy inwigilowali wszystkie środowiska. Funkcjonariusze SB Wydziału „T” nagrywali publiczne wystąpienia biskupów. 8 funkcjonariuszy cały czas pracowało w obrębie klasztoru nagrywając kazania, przemówienia i wszelkie wypowiedzi duchownych. W celu pełnej inwigilacji zaktywizowano 5 tajnych współpracowników docierających do klasztoru jasnogórskiego i 16 w otoczeniu kurii częstochowskiej³⁶.

Podobna mobilizacja sił SB i partii nastąpiły we wszystkich miejscowościach, w których odbywały się uroczystości millenijne. Szczególne zaniepokojenie władz wywoływała peregrynacja obrazu Matki Boskiej, przewożonej na platformie samochodowej do kolejnych miast. Obraz był wielokrotnie „aresztowany” i kierowany do Częstochowy, gdzie pilnowali go funkcjonariusze MO. Obraz wzbudzał u komunistów tak negatywne i wrogie emocje, gdyż na trasach jego przejazdu gromadziły się tłumy wiernych, które organizowały uroczystą

³⁵ J. MIŁOŚZ. *W kolebce Polski*. „Niezależna Gazeta Polska” (Dodatek specjalny IPN, 5 V 2006) s. I.

³⁶ K. LESIAKOWSKI, A. SZNAJDER. *Na Jasną Górę*. „Niezależna Gazeta Polska” s. III.

adorację ikony. Aby nie dopuścić do takich manifestacji 6 maja zatrzymało koło Olkusza ciężarówkę zmierzająca do Krakowa, którą SB skierowało inną trasą niż wcześniej była zaplanowana. W rezultacie tych działań tysiące wiernych w strugach deszczu bezskutecznie oczekiwało przejazdu obrazu. Podczas uroczystości krakowskich aktyw partyjny podjął próby zakłócenia obchodów. Kiedy członkowie Episkopatu wracali z konferencji historycznej poświęconej Millenium, natknęli się na grupę komunistów, którzy skandowali: „Nie przebaczymy!, Nie zapomnimy!”, „Polska nigdy nie będzie przedmurzem cudzych spraw”³⁷. Podobne akcje organizowały bojówki ORMO np. w Warszawie przed kościołem św. Anny.

Zakończenie milenijnych peregrynacji nastąpiło w lipcu 1967 r. na Pomorzu Zachodnim, gdzie w uroczystościach uczestniczył Prymas Wyszyński. Władze kościelne nadały im miano „parafialnych uroczystości milenijnych”, chociaż ich oddziaływanie miało zdecydowanie szerszy wydźwięk.

Obchody millenijne są powszechnie uważane za triumf Kościoła nad polityką represyjną władz komunistycznych. Przede wszystkim uroczystości te odegrały istotną rolę w odbudowie tożsamości religijnej i narodowej Polaków. Było to szczególnie ważne w momencie, kiedy to wroga i obca ideologia starała się siłą wyrugować wiarę i religię z umysłów Polaków. Przez cały okres gomułkowski (1956-1970) polityka wyznaniowa władz nakierowana była na ograniczenie wpływów Kościoła metodami przede wszystkim administracyjnymi. Tylko obawa przed reakcją społeczeństwa powstrzymywała komunistów przed zastosowaniem poważnych represji. W większości przypadków prześladowania te bardziej drażniły, a niżeli zastraszały duchowieństwo i wiernych. Służba bezpieczeństwa zaczęła pod koniec lat sześćdziesiątych stosować bardziej unowocześniony arsenał metod socjotechnicznych, które stosowano w tzw. „dekadzie gierkowskiej”. Władze przy wykorzystaniu telewizji zaczęły lansować nowy model zlaicyzowanej rodziny i świeckiej obrzędowości. Komuniści zaktywizowali do akcji propagandowych tzw. pseudo-katolików, którzy wypowiadali się na temat przeszłości i przyszłości Polski. W tym miejscu warto przytoczyć słowa Prymasa Wyszyńskiego wypowiedziane w Krakowie podczas uroczystości ku czci św. Biskupa Stanisława: „Wbijmy w ziemię polską głazy zasad moralnych i religijnych, po których będzie można bezpieczną stopą przejść do upragnionej, lepszej przyszłości. Te głazy

³⁷ DUDEK, *Państwo i Kościół*. s. 239-240.

to Krzyż, Ewangelia, to służba Kościoła, miłość, ofiara i szacunek dla człowieka, to obrona praw ludzkich ilekroć zajdzie tego potrzeba”³⁸.

Podczas obchodów milenijnych duchowni mocno nawiązywali do historycznych tradycji oraz podkreślali rolę, jaką w procesie dziejowym odegrał Kościół Katolicki. Działania te nie tylko umocniły wiarę w Kościół jako instytucję, ale uzmysłowiły znacznej części społeczeństwa polskiego potrzebę wzmocnienia wiary, która dawała siły narodowi w najtrudniejszych momentach dziejowych.

Potencjał nagromadzony w okresie obchodów milenijnych zaoocował w latach późniejszych ogromnym zrywem społecznym, zapoczątkowanym powstaniem NSZZ „Solidarność” w 1980 r., a zakończonym upadkiem komunizmu dziewięć lat później. Przemiany te zostały poprzedzone bardzo ważnym dla Polaków wydarzeniem, jakim był wybór w 1978 r. arcybiskupa Karola Wojtyły na Papieża. Mówiono wówczas, iż jest to pierwsza dobra wiadomość dla kraju od zwycięstwa nad bolszewikami w 1920 r. Pielgrzymka Ojca Świętego do kraju w 1979 r. stała się nie tylko wydarzeniem religijnym, ale również patriotycznym i politycznym. Słowa Papieża Polaka wypowiedziane na krakowskich Błonach, dały narodowi polskiemu siłę i wiarę w zwycięstwo nad systemem totalitarnym. Ojciec Święty powiedział wówczas m.in.: „Zanim stąd odejdę proszę was... abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się i zniechęcili, abyście nie podcinali sami swych korzeni, z których wyrastamy”³⁹.

Jan Paweł II w pełni podtrzymywał tezy milenijne głoszone przez Prymasa Wyszyńskiego o nierozzerwalnym związku dziejów Kościoła i narodu w Polsce. Było to widoczne nie tylko w przeszłości, ale stało się szczególnie wyraziste i aktualne w okresie kryzysu, który mocno zaznaczył się u schyłku lat siedemdziesiątych, kiedy to Episkopat bardzo krytycznie ocenił sytuację gospodarczą Polski, kryzys moralny społeczeństwa, w którym często występowały zjawiska patologiczne (m.in. korupcja, alkoholizm). W ocenie władz kościelnych sytuacja ta ulegała pogłębieniu wraz z pogarszającą się dramatycznie sytuacją bytową większości rodzin. Kiedy w lipcu i sierpniu 1980 r. przeszła przez Polskę wielka fala strajków, władza komunistyczna starała się przeciwstawić Kościół strajkującym robotnikom. Komuniści zdawali sobie sprawę z tego, iż gniew robotników wsparty przez Kościół może

³⁸ *W obronie Narodu*. „Nasza Droga” (Australia) 1974 nr 11-12 s. 1.

³⁹ A. MICEWSKI. *Kościół – Państwo 1945-1989*. Warszawa 1994 s. 64.

stanowić siłę, której powstrzymać się nie da. Władza nie była jednak w stanie powstrzymać działań Kościoła, który poparcie dla narodu i protestujących robotników uważał za swój moralny obowiązek. 27 sierpnia 1980 r. Episkopat pod przewodnictwem Prymasa Wyszyńskiego wydał komunikat, w którym stwierdził m.in., iż „warunkiem pokoju społecznego jest poszanowanie niezbywalnych praw narodu, a wśród nich prawa do zrzeszania się w związkach zawodowych”⁴⁰.

Rejestracja NSZZ „Solidarność” oraz rozwój ruchu społecznego, który przybrał niespotykane dotąd rozmiary, doprowadzając do wstrząsu politycznego. Dalsza eskalacja protestów strajkowych mogła skutkować poważnym konfliktem władzy ze społeczeństwem. Postępująca radykalizacja nastrojów (zarówno wśród członków NSZZ „Solidarność”, jak i PZPR) mogła w konsekwencji doprowadzić do „demonażu systemu”. Aby zahamować rozwój niebezpiecznej dla komunistów sytuacji, władze już od jesieni 1980 r. podjęły działania zmierzające do użycia siły i wprowadzenia stanu wojennego.

Biskupi polscy doskonale rozumieli powagę sytuacji i w związku z tym na konferencji Episkopatu, która odbyła się w dniach 11-12 III 1981 r., wskazując przede wszystkim na potrzebę wolności i suwerenności kraju, wzywali do kierowania się roztropnością i podjęcia takich działań, aby konflikty przezwyciężyć siłami własnymi⁴¹.

Ogłoszenie 13 XII 1981 r. stanu wojennego było wielkim wstrząsem dla całego narodu polskiego. W wyniku działań represyjnych bezpieki śmierć poniosło ok. 130 osób. Polacy doświadczyli w tym czasie jeszcze innych dramatycznych przeżyć (zamach na Ojca Świętego i śmierć Prymasa Wyszyńskiego). Powrót do zdrowia Papieża oraz jego druga pielgrzymka do kraju w okresie stanu wojennego zbiegła się z jego zakończeniem (22 VII 1983 r.) oraz uwolnieniem internowanych i więzionych. Służba bezpieczeństwa kierowana przez Cz. Kiszcza podjęła w ramach akcji „Zorza” działania zmierzające do rozpracowania i ograniczenia wpływu papieskiej pielgrzymki. Zamyśl ten nie powiódł się, gdyż dzięki przemyślanemu rozłożeniu akcentów religijnych i narodowych, druga pielgrzymka Ojca Świętego sprawiła

⁴⁰ *Ibidem*. s. 65. Zob. też L. KUBIK, *Kościół w latach przelomu*. „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1995 nr 6; K. JEZEWSKI, *Olbrzym. Stefan Kardynał Wyszyński. Myśl narodowa i państwowa*. Kraków 1999; M. JASIUKIEWICZ, *Kościół katolicki w polskim życiu politycznym 1945-1989*. Wrocław 1993.

⁴¹ Episkopat Polski zdawał sobie sprawę z możliwości uzyskania przez komunistów polskich wsparcia w postaci wojsk radzieckich czy też Układu Warszawskiego.

wzmocnienie duchowe, wolnościowe i patriotyczne Polaków. Papież w swoich homiliach mówił kilkakrotnie o prawach człowieka i narodu do suwerenności.

W latach osiemdziesiątych rząd korzystał wielokrotnie z mediacji Kościoła, ale prowadził z nim nadal walkę i utarczki⁴². Warto przypomnieć, iż w tym okresie śmierć poniosło kilku księży, a wielu z nich doświadczyło brutalnych pobić. Najbardziej spektakularne zabójstwo dotyczyło ks. Jerzego Popiełuszki, którego okoliczności mordu do dziś nie są ostatecznie wyjaśnione.

Stosunki w relacjach państwo – Kościół w Polsce uległy jakościowej zmianie dopiero po obradach „okrągłego stołu” w 1989 r.⁴³, kiedy to podjęto ustalenia, które wyraźnie artykułowały fakt, iż „Kościół rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchową i jurysdykcyjną oraz zarządza własnymi sprawami”⁴⁴. Uchwalone zostały przez sejm szczegółowe regulacje dotyczące osobowości prawnej poszczególnych jednostek administracji kościelnej oraz instytucji kościelnych. Zabezpieczone prawnie zostały zakony, seminaria duchowne, uczelnie i szkoły katolickie, a także wydawnictwa, stowarzyszenia, placówki opiekuńczo-wychowawcze.

Kolejne dwie ustawy z maja 1989 r. o wolności sumienia i wyznania oraz ubezpieczeń społecznych duchownych zamykały ważny etap walki o prawa nie tylko Kościoła, ale również wprowadzały zasady praworządności i równości obywateli wobec prawa. Obalenie systemu komunistycznego zarówno w Polsce, jak i pozostałych krajach Europy Środkowo-Wschodniej przyniosło tej części zniewolonych narodów upragnioną od pół wieku wolność i prawo do samostanowienia. Niewątpliwie znaczący udział w tych przeobrażeniach odegrał Kościół katolicki. Odnowa moralna społeczeństwa polskiego rozpoczęta podczas obchodów milenijnych zaowocowała po dwudziestu latach odzyskaniem przez Polskę pełnej wolności i suwerenności. Znaczący wkład w ten proces wniósł Papież – Polak, który kontynuował dzieło swojego mistrza i przyjaciela oraz najbliższego współpracownika – Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego.

⁴² Zob. *Tajne dokumenty Państwo – Kościół 1980-1989*. Londyn – Warszawa 1993.

⁴³ W obradach „okrągłego stołu”, które trwały od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 r. uczestniczyła strona rządowa i solidarnościowo-opozycyjna. Asystowali im dwaj księża: Bronisław Dembowski i Alojzy Orszulik. Kościół nie zdecydował się na wysłanie formalnej delegacji.

⁴⁴ MICEWSKI. *Kościół – Państwo*. s. 86.

IN 40TH ANNIVERSARY OF POLAND BAPTISM
MILLENNIUM CELEBRATIONS

Celebrations of Poland Baptism Millennium (1966) are generally considered as a triumph of the Roman-Catholic Church in Poland over repressive communist authority. First of all these celebrations played essential role reconstruction of religious and national consciousness of Poles. Potential gathered during the millennium celebrations bore fruit later with social spurt started by uprising of NSZZ „Solidarity” in 1980.

Thum. Jarosław Sempryk

BIBLIOGRAFIA

- BANKOWICZ B.: *Ruch księży patriotów 1949-1955, czyli „koń trojański” w polskim Kościele katolickim*. W: B. Bankowicz, A. Dudek. *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*. Kraków 1996.
- BERNACKI W. [i in.]: *Komunizm w Polsce. Zdrada. Zbrodnia. Zakłamanie. Zniewolenie*. Kraków 2006.
- Cud pod Jasną Górą. 50-lecie Ślubów Narodu*. „Tygodnik Powszechny” (15 X 2006).
- DOMIŃCZUK H.: *Organy Bezpieczeństwa w PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*. Warszawa 2000.
- DUDEK D.: *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*. Kraków 1995.
- DUDEK A., GRYZ R.: *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*. Kraków 2006.
- Episkopat potępia bezpiekę*. „Jutro Polski” (11 X 1964).
- FIJALKOWSKA B.: *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*. T. 1: 1944-1955. Olsztyn 1999.
- GOMUŁKA M.: *Przemówienia. Lipiec 1964 – grudzień 1966*. Warszawa 1967.
- JASIUKIEWICZ M.: *Kościół katolicki w polskim życiu politycznym 1945-1989*. Wrocław 1993.
- JEZEWSKI K.: *Olbrzym. Stefan Kardynał Wyszyński. Myśl narodowa i państwowa*. Kraków 1999.
- KARPIŃSKI J.: *Wykres gorączki. Polska pod rządami komunistycznymi*. Lublin 2001.
- KĄDZIELA P.: *Kościół a państwo w Polsce 1945-1965*. Wrocław 1990.
- KISIELEWSKI S.: *Stosunki Kościół – Państwo w PRL*. „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1979 z. 49.
- Komentarz arcybiskupa K. Wojtyły*. „Jutro Polski” (5 III 1966).
- KOROWICZ M. S.: *W Polsce po sowieckim jarzmie*. Londyn 1955.

- K. W.: *Rozzuchwaliło się bezbożnictwo*. „Jutro Polski” (Londyn) 29 VII 1962.
- Kościół Odrodzony. Katolicyzm w państwie sowieckim 1944-1992*. Gdańsk 1993.
- KUBIK L.: *Kościół w latach przełomu*. „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1995 nr 6.
- LASOTA M.: *Donos na Wojtyłę*. Kraków 2006.
- LESLAKOWSKI K., SZNAJDER A.: *Na Jasną Górę*. „Niezależna Gazeta Polska” (Dodatek specjalny IPN, 5 V 2006).
- List otwarty do abpa K. Wojtyły z 22 XII 1965 i jego odpowiedź 24 XII 1965 roku*. W: J. Szczyпка. *Jan Paweł II. Rodowód*. Warszawa 1989.
- MADAJCZYK P.: *Na drodze do pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich w 1965 roku*. Warszawa 1994.
- MADAJCZYK P.: *Przebaczamy i prosimy o przebaczenie...* „Więź” 33:1990 nr 9.
- MICEWSKI A.: *Kardynał Wyszyński – Prymas i mąż stanu*. Paryż 1982.
- MICEWSKI A.: *Katolicy w potrzasku. Wspomnienia z peryferii polityki*. Warszawa 1993.
- MICEWSKI A.: *Kościół – państwo 1945-1989*. Warszawa 1994.
- MICHEL V.: *Kościół katolicki a totalitaryzm*. Warszawa 1995.
- Millenium – ale czyje?* „Jutro Polski” (Londyn, 15 V 1963).
- MIŁOSZ J.: *W kolebce Polski*. „Niezależna Gazeta Polska” (Dodatek specjalny IPN, 5 V 2006).
- NOWAK J.: *Strategia Prymasa*. „Jutro Polski” (20 II 1966).
- RAINA P.: *Kardynał Wyszyński*. T. I-VII. Warszawa 1993-2000.
- RAINA P.: *Kardynał Wyszyński, Orędzie Biskupów i reakcja władz*. Warszawa 1995.
- RAINA P.: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*. T. 2: *Lata 1960-1974*. Poznań 1995.
- ROMANIUK M. (oprac.): *Kryptonim „Ptaszyńska” (Donosy na Prymasa)*. Londyn 1993.
- STEFANIAK J.: *Polityka władz państwowych PRL wobec prasy katolickiej w latach 1945-1953*. Lublin 1998.
- Tajne dokumenty Państwo – Kościół 1980-1989*. Londyn – Warszawa 1993.
- W obronie Narodu*. „Nasza Droga” (Australia) 1974 nr 11-12.
- WYRWA T.: *Kościół i państwo w pierwszym dziesięcioleciu PRL (na podstawie raportów dyplomatów francuskich)*. „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1987 z. 82.
- WYSZYŃSKI S.: *Zapiski więzienne*. Paryż 1982.
- ŻARYN J.: *Kościół a władza w Polsce*. Warszawa 1997.